

# GŁOS POMORZA

PISMO GODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • Druk: Drukarni Pomorskiej „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz, — poniedziałek dnia 21-go października 1946 r.

Nr. 240

## Święto młodzieży czerwonokrzyskiej

W niedzielę, dnia 20 października młodzież czerwonokrzyska obchodziła swój uroczysty dzień — ćwierćwiecze pracy w myśl szczytnych hasła, głoszonych przez Czerwony Krzyż: Miłuj bliźniego — bliźniemu służ!

Pierwsza Koła Młodzieży PCK powstały już w roku 1921, w dwa lata po zorganizowaniu Polskiego Czerwonego Krzyża dla dorosłych. W r. 1939, młodzież czerwonokrzyska na terenie całej Polski liczy 8 tysięcy Kół i prawie 400 tysięcy członków. Nawiązane zostają kontakty z za granicą, przede wszystkim z młodzieżą amerykańską, która pierwsza stworzyła Koła w Kanadzie w 1917 roku i która udzielała materialnej pomocy naszym Kółom.

Zakres pracy młodzieży czerwonokrzyskiej obejmuje szereg dziedzin. Duży nacisk kładzie się na higienę. Praca społeczno-charytatywna osiąga duże rezultaty i obejmuje swym zasięgiem wszystkie dzielnice Polski, nierazdo sięgając za granicę do krajów, dotkniętych klęskami żywiołowymi. Najpiękniej rozwijała się sekcja korespondencji międzyszkolnej. Piękne albumy, artystycznie wykonane lalki, wysyłane do wszystkich niemal krajów świata — zdobywają pierwsze miejsca w Europie, a trzecie na świecie po Stanach Zjednoczonych i Japonii. Odbywają się też liczne zloty krajowe Młodzieży Czerwonokrzyskiej, a delegacje młodzieży wysyłane są na zloty międzynarodowe w Rydze i Sztokholmie.

Wojna przerwała te piękne formy współpracy z za granicą, nie przerwała jednak samej pracy wewnątrz kraju. Choć organizacja Kół Młodzieży PCK została w czasie okupacji rozwiązana — przygotowana społecznie młodzież zdała pięknie egzamin, zdobywając się nierazdo na czyny bohaterskie.

W wrześniu 1944 r. organizują się na nowo pierwsze Koła Młodzieży PCK w okręgu lubelskim. Dziś mamy już 9 tys. Kół z 650 tys. członków. W samej Warszawie i Pradze jest 165 Kół, które zrzeszają 30 tys. młodzieży. Okręg warszawski liczy 1115 Kół z 100 tys. młodzieży.

Młodzież Czerwonokrzyska zna doskonale cztery naczelną zasady czerwonokrzyskie, w cztery ramiona Czerwonego Krzyża ujęte: miłość, która każe w człowieku w dzieć bliźniego, czynne miłosierdzie, najszczytniej pojęty demokracizm, przekreślający różnice rasowe, narodowościowe i religijne i wreszcie czwarta tak dziś szczególnie ważna — praca dla pokoju świata. Dlatego młodzież gładnie się spontanicznie do szeregów ze świadomością, że jedynie praca w gromadzie, praca dla dobra innych, wyzwoli z dusz ludzkich elementy, które pozwolą światu wkroczyć na nowe tory: poprzez pracę dla innych — szczęście i dobrobyt dla wszystkich.

## Prezydent Bierut oraz przedstawiciele Rządu Polskiego w Belgradzie

Belgrad (PAP). Na powitanie gości polskich Belgrad przybrał oświetlony wygląd. Miasto oraz 14-kilometrowa trasa na lotnisko udekorowana była barwami polskimi i jugosłowiańskimi, oraz transparentami z hasłami na cześć przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej. Około 200.000 mieszkańców Belgradu wyległo na ulice, by powitać dostojnych gości polskich. Przed gmachem ambasady polskiej rozlegały się okrzyki na cześć narodu polskiego. O godzinie 11.30 zebrał się na lotnisku przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie ambasady polskiej z ambasadorem J. K. Wende na czele, oraz przedstawiciele władz wojskowych i społeczeństwa jugosłowiańskiego. Punktualnie o godzinie 12 nadleciały samoloty, wiozące delegację polską. Wsiadli z nich Prezydent Bierut, Marszałek Rola Żymierski, minister Kowalski, minister Świątkowski, minister Olszewski, gen. Czerniewski, gen. Świątlik i szereg towarzyszących im osób. Na powitanie gości polskich przybył na lotnisko marszałek Tito wraz z przewodniczącym prezydium Zgromadzenia Ludowego dr-em Ivanem Rybarem, przewodniczącymi obu Izb, członkami rządu związkowego, przewodniczącym Zgromadzenia Ludowego Serbii, premierem Serbii, szefem sztabu generalnego oraz generałią.

Po przywitaniu się marszałka Tito z Prezydentem Bierutem orkiestra odegrała hymn polski, a następnie hymn jugosłowiański. Marszałek Tito przywitał się z pozostałymi członkami polskiej delegacji i przedstawił Prezydentowi Bierutowi znajdujące się na lotnisku osobistości jugosłowiańskie. Po powitaniach Prezydent Bierut wraz z marszałkiem Tito odebrał raport od dowódcy batalionu honorowego i złożył przed mikrofonem

oświadczenie do narodu jugosłowiańskiego, po czym przemówił marsz. Tito.

Po przemówieniach odbyła się defilada batalionu honorowego, a następnie goście polscy udali się w towarzystwie

marszałka Tito, prezydenta Rybara, ambasadora Wende i najwyższych dostojników Jugosławii do rezydencji marszałka Tito — Dedinje.

## Wyjazd uczonego polskiego do Ameryki

Warszawa, 18. 10. W końcu października odbędą się w St. Zjednoczonych kongresy demograficzne zorganizowane przez Population Association of Ameryka. Na kongresy te udał się polski uczone, prezes głównego urzędu statystycznego prof. Szulc, który przedsta-

wi tam obecną sytuację demograficzną w Polsce. Prof. Szulc weźmie ponadto udział na zaproszenie departamentu statystycznego ONZ dla wyżywienia i rolnictwa w pracach przygotowawczych dla światowego spisu rolnego, który planowany jest na 1957 r.

## Brazylia udzieliła kredytów Czechosłowacji

Nowy Jork (PAP). Między Brazylią a Czechosłowacją została zawarta umowa, na mocy której Brazylia udzieliła Czechosłowacji kredytu w wysokości

20 milionów dolarów na zakup kawy i bawełny w ciągu dwóch lat. Umowa gwarantuje Czechosłowacji prawa największego uprzywilejowania.

## Koszta Konferencji Pokojowej

Paryż (PAP) — Dyrektor międzynarodowej służby informacyjnej na Konferencji Paryskiej stwierdził, że budżet Konferencji, który obciąża w całości Francję, jako mocarstwo zapraszające, wynosi 136 milionów 250 tysięcy franków. Każdy dzień kosztował 1,250 tysięcy franków. Z ogólnej sumy wydatków 97 milionów przypadło na wydatki rzeczowe, a 28 — na osobowe. Jeśli się uwzględni ogólną liczbę delegatów i ich sekretarzy (1.385), personel sekretariatu generalnego, dziennikarzy (2.500), służbę bezpieczeństwa (1.040) oraz różne inne służby pomocnicze, to okaże się, że na Konferencji Pokojowej pracowało co najmniej 6 tysięcy osób. Dla celów Konferencji używano 158 samochodów. Podczas Konferencji zużyto na różne dokumenty 50 ton papieru. W niektó-

rych szczególnie pracowitych dniach trzeba było po 5 ton dziennie.

## Centralny kurs przedwyborczy dla kierowników akcji na terenie województwa

Warszawa (SAP). Przejmując na siebie część prac wstępnych, związanych z uruchomieniem akcji przedwyborczej, Centralna Szkoła Partyjna rozpoczyna z dniem 21 października br. pierwszy kurs przedwyborczy. Na kurs powołani zostaną przedstawiciele wszystkich Komitetów Wojewódzkich, a więc kierownicy wydziałów polityczno-programowych, kierownicy partyjnych szkół wojewódzkich i tow. tow. przewidziani na terenowych kierowników akcji wyborczej. Kandydaci stawiają się w CKW PPS, zgodnie z wezwaniem już w dniu 20 bm.

Na program (dziesięciodniowy) kursu złoży się 36 godzin wykładowych i 14 godzin zajęć praktycznych. Obok przedmiotów wprowadzających („Dziejowa linia socjalizmu polskiego i międzynarodowego”, „Program PPS na najbliższą i dalszą przyszłość”, „Analiza polskiej współczesności”), przewidziano również wykłady specjalne (PPS wobec wyborów, „Prawo wyborcze i technika wyborcza”, technika propagandy i organizacyjna). Zajęcia praktyczne (wymowa, publicystyka wyborcza, ćwiczenia z prawa wyborczego itp.) umożliwią na kolejnym słuchaczom zorganizowanie na należytym poziomie i w odpowiedniej skali akcji propagandowo-wyborczej na terenie powierzonych im województw.

Poza tym, na uczestników kursu zostanie nałożony obowiązek uruchomienia we własnym zakresie przedwyborczych kursów wojewódzkich, celem wyszkolenia na okres wyborów potrzebnej ilości prelegentów, propagandystów i technicznych sił pomocniczych.

Centralny Kurs Przedwyborczy zostanie powtórzony w dniach 4 — 15 listopada br. dla kierowników akcji wyborczej na terenie miast wojewódzkich i większych (ośrodkowych) miast prowincjonalnych.

## Przewidywania przedwyborcze w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton (PAP) — Tygodnik amerykański „News Week” przeprowadził ankietę wśród 50 wybitnych dziennikarzy z zapytaniem, jakie przewidują oni wyniki wyborów do Kongresu Stanów Zjednoczonych. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że zdaniem dziennikarzy w styczniu przyszłego roku Stany Zjednoczone posiadać będą Izbę Reprezentantów o większości republikańskiej, natomiast senat — zdaniem dziennikarzy — będzie miał większość demokratyczną. „News Week” reasumując wyniki ankiety dochodzi do wniosku, że nowy parlament amerykański będzie zwalczał politykę prezydenta Trumana w sprawach wewnętrznych, natomiast będzie go popierał w sprawach polityki zagranicznej. Tygodnik podkreśla, że największe niezadowolenia wśród wyborców wywołuje brak żywności i ubrania, trudności mieszkaniowe, obawa, że wiele reform

społecznych okresu rooseveltońskiego zostaną zaniechanych oraz nieudolność obecnego rządu amerykańskiego w sprawach polityki cen, w sprawach bezrobocia oraz sporów pomiędzy pracodawcami a robotnikami.

## Rekordowy lot przez Atlantyk

Nowy Jork. Samolot ameryk. „Dream Boat” (Statek snów) ustanowił nowy rekord lotu przez Atlantyk, pokrywając odległość między Paryżem a Ameryką w 12 godzin 27 minut. Samolot wylądował na lotnisku Westover Field w stanie Massachusetts. Poprzedni rekord przełotu przez Atlantyk wynosił około 15 godzin. (PAP)

## Doręczenie noty tureckiej w sprawie Dardaneli

Londyn (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Ankar, że odpowiedź turecka na notę radziecką z dn. 24. września została w piątek doręczona radzieckiemu chargé d'affaires. Chociaż szczególne noty nie zostały ujawnione, z kół miarodajnych donoszą, że Turcja wyraża zgodę na zwołanie konferencji międzynarodowej, w której uczestniczyliby

wszyscy sygnatariusze konwencji w Montreux oraz Stany Zjednoczone, w celu dokonania rewizji konwencji. W zasadzie odpowiedź turecka opiera się na tych samych wytycznych co i poprzednia odpowiedź rządu tureckiego z dnia 22. sierpnia. Zajmuje ona negatywne stanowisko wobec propozycji wspólnej obrony cieśnin czarnomorskich przez Zw.

Radziecki i Turcję. Rząd turecki wyraża zgodę na dokonanie pewnych zmian w zarządzie Dardaneli, jednakże zastrzeża się, że zmiany te nie mogą ograniczać suwerenności i niepodległości Turcji. Słychać również, że Turcja nie zgodzi się na zwiększenie udziału w pakcie dardanelskim do państw, leżących na brzegach morza Czarnego.



Czytamy  
w prasie...



## Norymberskie szubienice

Wykonanie wyroku na hitlerowskich zbrodniarzach w Norymberdze wywołało w społeczeństwie polskim uczucie satysfakcji. Przekonanie o tym, że sprawiedliwości stało się zadość, zostało jednak osłabione zarówno przez niezrozumiałe dla Polaków uniewinnienie trzech zbrodniarzy i paru organizacji zbrodniczych, jak i samobójstwo Goeringa, który dzięki niedopatrzonemu amerykańskim dozorców uszedł hańbiącej i tak zasłużonej kary.

Dziennik „Robotnik”, tak pisze o wykonaniu norymberskiego wyroku: „Szubienice norymberskie będą odłąd historycznym symbolem zwycięstwa w życiu narodów nowego okresu. Spiski przeciw pokojowi, zbrodnie przeciw ludzkości nie mogą być chronione płaszczem polityki, ale muszą być traktowane jako najcięższe przestępstwa i z całą surowością karane.

Oczywiście sens wyroku norymberskiego nie wyczerpuje się w wykonaniu egzekucji. Werdyktem Międzynarodowego Trybunału Wojennego skazana została nie tylko pierwsza tranza zbrodniarzy, ale cały system, którego przestępstwa zrodził hitlerizm.

A co robi trójka uwolnionych od winy — zapytuje dziennik — przez trzech nazbyt łagodnych sędziów?

Fritsche, Schacht, Papen mimo oficjalnie opleczonego zaświadczeń Trybunału nie mogą wyjść na wolność.

Uniewinnieni zostali przez trzech sędziów, ale nie uwolniła ich od odpowiedzialności za zbrodnie opinie publiczna świata. Dzień 16 października jest już dzisiaj dniem historycznym. Szubienice norymberskie stanowią pierwszy etap realizacji postanowień Trybunału Międzynarodowego.

Teraz kolej na następne etapy”.

## Samolot raketowy szybszy niż głos

Londyn (PAP) — Korespondent „Daily Mail” donosi, że pierwsza partia spośród 24 samolotów raketowych, posiadających szybkość większą od dźwięku, a latających bez pilota, wykonana jest obecnie w zakładach w Weybridge Surrey. Samoloty raketowe bez pilota mają być wypróbowane na wysokości 7 mil nad Atlantykem. Prace przygotowawcze dokonywane są w najcisłej tajemnicy. Korespondent zdołał jednakże dowiedzieć się, że każdy z 24 próbnych samolotów raketowych ma być innego typu. Wszystkie będą tej samej wielkości i wszystkie posiadać będą tę samą siłę napędu, różnić się jednakże będą formą skrzydeł. Samoloty wypuszczone w drogę prawdopodobnie nigdy nie zostaną odnalezione. W czasie swego krótkiego lotu rozwina one prawdopodobnie szybkość 880 mil na godzinę. Lot każdego samolotu będzie badany przy pomocy radaru.

# Wywrotowiec w sutannie stanie przed sądem wojskowym

Warszawa (SAP). Skrytobójstwo, bandytyzm, zdrada ojczyzny, oszczerstwo, zabiegi o interwencję obcą w sprawy wewnętrzne Polski — od dawna stały się metodami walki politycznej zbankrutowanego rodzimego faszystwu. Wiele procesów sądowych odstąpiły kulisy tej niecznej działalności.

Sprawa, jaka niebawem odbędzie się przed Sądem Wojskowym w Warszawie, wyróżniać się będzie tym, że pierwsze miejsce na ławie oskarżonych zajmie dowódca grupy dywersyjnej, proboszcz parafii Kiczki, gminy Cegłów, pow. Mińsk Mazowiecki, Zygmunt Jarkiewicz, który miał pełnić służbę kapłańską, był członkiem podziemnej organizacji, dążącej do obalenia przemocą panującego ustroju Rzeczypospolitej.

Ks. Jarkiewicz wiedział, iż kościelny jego, Czesław Kobus, usiłując dokonać zabójstwa na osobie członka PPR, Alfreda Królka, zastrzelił przez pomyłkę brata swego, Tadeusza. Ks. Jarkiewicz nie tylko nie zameldował o tym władzom sądowym, lecz dopomógł zatrzeć ślady zbrodni przez napisanie do władz listu fałszywie przedstawiającego okoliczności śmierci Tadeusza Kobusa i prosząc o uchylenie dozoru MO w stosunku do sprawcy zbrodni.

### Współpraca z bandytami

W maju roku bieżącego Jarkiewicz wydał polecenie swemu organizację, Zawadce, zorganizowanie tajnej grupy terrorystycznej do walki z działaczami partii demokratycznych. Jednym z do-

wódców tej grupy był zawodowy bandyta, o czym doskonale był poinformowany ks. Jarkiewicz. Uczestnicy tej bandy zamordowali członków PPR: Alfreda Królka, Tadeusza Rżyskę i Mariana Strzelca. Rozkaz dokonania zabójstwa wydał ks. Jarkiewicz, który osobiście omówił z wykonawcami szczegóły zbrodni, przyrzekł im wynagrodzenie pieniężne oraz przyjęcie całkowitej odpowiedzialności na siebie.

### List do ambasady

Osobliwy ten „duchowny” pragnął zaszkodzić również Polsce na forum międzynarodowym. W obawie przed aresztowaniem zmienił miejsce zamieszkania

i ukrywając się, wystosował list do jednej z ambasad zachodnio-europejskich w Warszawie, w którym donosił, że duchowieństwo jest prześladowane w Polsce. Wskazywał na swoją osobę i twierdził, że zmuszony jest ukrywać się, ponieważ „Urząd Bezpieczeństwa chce go zamordować”.

W tym samym czasie ks. Jarkiewicz zwrócił się do Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, którą poinformował o fakcie swego ukrywania się przed władzami.

Na ławie oskarżonych, prócz ks. Jarkiewicza, zasiądzie jeszcze pięciu pod sądnych.

## Cztery wyroki śmierci w Katowicach

### Komendant bandy NSZ, jego zastępca i adiutant będą straceni

Katowice (SAP). W czwartek w godzinach wieczornych zapadł wyrok w procesie przeciw 21 członkom nielegalnej organizacji „Wojewódzka Komenda „Klimczok”, działającej na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego.

Na karę śmierci skazano Gerharda Szczerka — komendanta organizacji, Pawła Stopę — zastępcę dowódcy, Ste-

fana Guertlera — adiutanta i założyciela nielegalnej organizacji oraz Jana Kubika — biorącego udział w napadach rabunkowych z polecenia organizacji.

Ponadto skazani zostali na karę 10 lat więzienia: Irena Nosal, pełniąca w organizacji funkcję maszynistki oraz Alojzy Szczerba i Wojciech Kosmala.

Na 8 lat więzienia skazany został Adolf Szewczyk. Jeden z oskarżonych skazany został na karę 7 lat więzienia, trzech po 6 lat więzienia i jeden na trzy lata więzienia. Pozostali oskarżeni w liczbie 8 osób zostali uniewinnieni. (H).

## Spalenie zwłok skazańców norymberskich

Norymberga (PAP) — Pułkownik B. C. Andrus, szef służby bezpieczeństwa w więzieniu norymberskim zakomunikował, że zwłoki samobójcy Goeringa oraz dziesięciu powieszonych zbrodniarzy hitlerowskich zostały spalone.

Komunikat urzędowy w tej sprawie brzmi jak następuje: „Zwłoki Hermanna Wilhelma Goeringa wraz ze zwłokami zbrodniarzy wojennych, straconych w Norymberdze dnia 16. października 1946 r., zgodnie z wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego, zosta-

ły spalone, a prochy w tajemnicy rozsypano”.

Komunikat ten podpisali członkowie specjalnej komisji czterech mocarstw.

Przed egzekucją jeden ze skazańców

prosił o spalenie jego zwłok. Oficer więzienny mjr. Teich oświadczył, że nie może ujawnić nazwiska skazańca, który wniósł taką prośbę, jako że skazańcem ten był katolikiem.

## Fantastyczne pogłoski

Norymberga (PAP) — Elementy prohitlerowskie szerzą ostatnio pogłoski, jakoby żaden ze skazanych przez Trybunał Norymberski w rzeczywistości nie został powieszony, a „ofiarami” egzekucji były tylko słomiane kukły. Inne niedorzeczne pogłoski mówią

o rzekomym wykorzystaniu niektórych skazańców przez administrację poszczególnych stref okupacyjnych, jako doradców, fachowców itp. Fantastyczne te wersje świadczą o zamieszaniu, jakie ogarnęło niektóre umysły niemieckie.

## Nota belgijska do ONZ

Nowy Jork (PAP) — Belgia wystosowała do ONZ notę, oskarżając Hiszpanię frankistowską o uniemożliwienie aresztowania przywódcy faszystów belgijskich Degrelle'a. Belgia przekazuje tę sprawę zgromadzeniu ONZ, jakkol-

wiek będzie ona mogła wejść na porządek dzienny dopiero po rozpatrzeniu oskarżenia polskiego, stwierdzającego, że Hiszpania zagraża pokojowi międzynarodowemu.

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną łalą na zachód

Powieść współczesna

74

Niektóre ulice, dzięki wyteżonej pracy, są już zupełnie uporządkowane, a schludny ich wygląd wskazuje na to, że powracają już do normalnego stanu. Oczywiście trzeba będzie jeszcze wiele lat, by znikły z miasta ruiny, a jeszcze więcej, by się miasto zupełnie odbudowało.

Pootwierane sklepy, gustownie nieraz i po wielkomięjsku urządzone witryny wystaw sklepowych — obok takich, w których artykuły spożywcze sąsiadują jeszcze razem z galanterią — świadczą o tym, że handel w mieście już kwitnie.

Tu i tam doświadczeni — kto wie, może i oryginalni handlarze czy bywalcy Kercelaka — urządzają już wzdłuż niektórych ulic lub w ich wylotów... targowiska, na których znaleźć można przeróżne rzeczy i przedmioty codziennego użytku, które po największej części pamiętają jeszcze czasy szabru.

We Wrocławiu szabur ustał dzisiaj już zupełnie a to z tej prostej przyczyny, że nie ma już czym szabrować. Wszystkie rzeczy, nadające się do szabru, zostały już rozszabrowane, a to co pozostało... znalazło się już pod opieką nowego właściciela, który ze zrozumiałych względów... chroni powierzone jego pieczy mienie przed szabrowniczymi zapędami.

Przeładnawszy miasto w niektórych jego punktach, nasi przyjaciele wsiadli do tramwaju i udali się na Aleje Stalina na konferencję, w której odbyć się miały obrady nad odbyć się mającą jutro wycieczką.

Nazajutrz, wczesnym rankiem, zajęły dwa ciężarowe auta na oznaczony punkt zborny i zabrały oczekujących tam wycieczkowiczów. Zajęli oni miejsca na ustawionych w aucie ławeczkach i niebawem ruszyli w drogę. Po paru kilometrach jazdy wydostali się na autostradę.

Autą pędziły pełnym gazem po lśniącej tafla, a jadący nimi przebiegali wzrokiem mijaną przestrzeń.

Po prawej i lewej stronie autostrady, wśród pustych pól, napotykały miejscami stado krów, to znowu stado koni, pasących się na soczystej, świeżej trawie. Tu widzieli polskich żołnierzy pracujących na roli, tam znowu zapracowanych oadników.

Wśród łąk i pól uprawnych, w rowie tuż przy autostradzie — w pewnych odstępach — czernił się szkielet rozbitego czołgu, lub odrzynała się od tła soczystej zieleni brumato-żółta armata.

Mosty, wiadukty, uciekające kilometry, napotykałi ludzie zatrudnieni przy naprawie zniszczonej autostrady, jak i pełno Niemiec — z charakterystycznymi, małymi wózkami, naładowanymi wypchanymi workami — naciągających stale od strony Legnicy w kierunku na Wrocław, przejeżdżające z rzadka samochody ciężarowe, a jeszcze rzadziej osobowe i wreszcie droga do Złotorii.

Samochody skręciły w lewo i skończyła się piękna droga, wprawdzie i tu asfaltowa, ale już nie tak gład-

ka, lecz miejscami — przez przejazdy czołgów — zniszczona. Wkrótce samochody zaczęły pokonywać już wyniosłości terenu, a z dala... przed oczyma jadących... zarysowywały się sinawymi konturami góry olbrzymie-Sudety.

Po opuszczeniu autostrady — coraz częściej napotymano na zabudowania gospodarskie, a po pewnym czasie jazdy przez teren pagórków i wzniesień wjechano w góry.

Mknęły więc auta pięknymi serpentynowatymi drogami. To pięły się w górę szosą, przebiegającą lasem, to znowu zjeżdżały w dół, mając często po jednej stronie las, a po drugiej głęboką kotłinę, na której zboczach... usadowiły się przesliczne górskie domki.

Jadąc w górę mieli wrażenie, że tej wyniosłości górskiej chyba nie przejadą... Maszyny ciężko pracowały i z lekkim świstem motorów wspiwały się coraz wyżej i wyżej, aż wyniosłość sforsowały.

Znalazłszy się na samej górze, która tu zdawała im się być równiną, ujrzeni po obu bokach, hen w dole... szereg dolin, a w dali znów... gór zlewających się bokami z sobą, albo ogajających z poza drugich i rozplywających się... w kotłiny, poprzeryzanych potokami i poro... a lasami.

Jadąc ponownie pod górę zdawało się im, ale teraz na pewno, że gdy osiągną szczyt znajdującej się przed nimi góry, wówczas znajdą się już na najwyższym wzniesieniu i dalej wspiąć się już nie będą potrzebowali.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy w Zurychu

Warszawa (PAP). Dnia 10 października zakończył się w Zurychu kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Był to pierwszy kongres spółdzielczy po wojnie. Wzięło w nim udział 360 delegatów reprezentujących 36 krajów. W skład delegacji polskiej, na której czele stał prezes „Społem” J. Zerkowski, wchodził: J. Dominko, S. Fedeci, O. Rauboldowa, J. Jasiński, K. Lichaczewska, J. Niemiec, Br. Orsetti, B. Przegaliński, A. Rapacki — ze „Społem”, D. Kuszewski i Skalecki z Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, K. Pszczółkowski z Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. i J. Janota z S. P. B.

Na kongresie najliczniej reprezentowane były związki spółdzielcze brytyjskie i szwedzkie. Z pośród słowiańskich — najliczniejszą była delegacja czesko-słowacka, dalej radziecka i polska.

Obrodam kongresu przewodniczył delegat brytyjski lord Rushholme. W prezydium ze strony polskiej zasiadał J. Jasiński.

Poza sprawami ściśle spółdzielczymi kongres ustosunkował się również do szeregu zagadnień o charakterze ogólnopolitycznym.

Między innymi kongres stwierdził, iż ruch spółdzielczy może i winien odegrać decydującą rolę w utrzymaniu pokoju i współpracy między narodami. Uchwalono również ostrą rewolucję potępiającą faszystowskie rządy generała Franco w Hiszpanii.

Na kongresie wyodrębniła się wyraźnie grupa słowiańska, reprezentująca dynamikę i nowe koncepcje przebudowy ustroju gospodarczego przy pomocy spółdzielczości, oraz na drodze ściślej współpracy z rządami demokratycznymi.

Udział polskiej delegacji we wszystkich pracach kongresu zarówno na plenum, jak i na komisjach był bardzo żywy. Polska przedstawiała na kongresie czynniki dużego doświadczenia w zastoso-waniu nowych form działania, wynikających z nowych warunków gospodarczych i ustrojowych. Między innymi delegacja polska wysunęła projekt utworzenia międzynarodowego banku spółdzielczego, oraz międzynarodowej hurtowni spółdzielczej. Inicjatywa polska znalazła odzwierciedlenie w uchwałach kongresowych.

W skład wybranego przez kongres Komitetu Centralnego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego weszli następujący przedstawiciele spółdzielczości polskiej: ze „Społem” — J. Zerkowski i J. Jasiński, ze Związku Rewizyjnego — E. Pszczółkowski, z Banku Gospodarstwa Spółdzielczego — D. Kuszewski, ze Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego — J. Janota.

KAZIMIERZ RUSINEK.  
Gen. Sek. Kom. Centr. Zw. Zaw.

## Polski robotnik wzorem dla całego świata

Był tu, na tych ziemiach i był we Wrocławiu poseł brytyjskiej Partii Pracy, a nasz wielki przyjaciel, tow. Zilliacus. W rozmowie z przedstawicielami Związków Zawodowych wyraził on podziw i najwyższe uznanie dla inicjatywy, prężności i zdolności organizacyjnych naszego przemysłu.

Wyniki, jakie w tej dziedzinie osiągnięłyśmy na Ziemiach Odzyskanych i w całym kraju poseł Zilliacus nazwał sukcesem polityki gospodarczej Rządu Jedności Narodowej i osobistym sukcesem ministra Przemysłu i Handlu i Ministra Skarbu.

### Uznanie dla polskiej klasy pracującej.

Zapytany, co sądzi o klasie pracującej, o naszym inżynierze i techniku, o górniku i metalowcu, o kolejarzu i pocztowcu, o ofiarnej pracy nauczyciela i samorządowca, powiedział, że polski robotnik może być wzorem dla całego świata. Wzorem nie tylko w znaczeniu produkcyjnym, jako żywa i twórcza siła gospodarcza, ale robotnik polski dał do-wód wielkiego umiłowania wolności i miłości swego kraju, któremu w latach wojny i okupacji tak hojnie ofiarowywał życie, a dziś bezprzykładnym poświęceniem i niespotykaną w innych krajach ofiarnością, odbudowuje kraj ze zniszczeń. Odbudowuje go przez wzmoczoną wydajność pracy i stałe podnoszenie produkcji, by tą drogą i tymi środkami zapewnić narodowi wysoką stopę życia, a klasie pracującej jak największy udział w

# Norma płac pracowników państwowych

Warszawa (ZAP) — Ministerstwo Ziem Odzyskanych podało do wiadomości przepisy zawierające podwyżkę uposażenia zasadniczego, dodatków służbowych i funkcyjnych. Zgodnie z uchwalonymi przez Radę Ministrów ogólnymi zasadami płac — maksymalną górną granicę pełnego uposażenia (wraz z wyrównaniem) pracownika publicznego, z tytułu zajmowanego stanowiska służbowego stanowi kwota 20.000 zł. mie-

sięcznie. Wynagrodzenie wyższe ponad ustaloną górną granicę winno być do tej granicy obniżone. Zasada ta obowiązuje od dnia 1. września.

Dopłata do stołówek wynosi za Ziemiach Odzyskanych miesięcznie 500 zł. na jednego pracownika.

Zostało ustanowionych 12 grup uposażenia zasadniczego. T. zw. „dodatek zachodni” został zniesiony, natomiast funkcjonariuszom państwowym, pełni-

cym służbę na obszarze miasta i powiatu Gdańska, miasta Gdyni, powiatu morskiego oraz Ziemi Odzyskanych z wyjątkiem powiatu gliwickiego, bytomskiego i zabrzezkiego, przyznany został dodatek lokalny. Wysokość uposażenia i dodatku lokalnego została dla poszczególnych grup uposażenia ustalona następująco:

grupa uposaż.	uposażenie miesięczne w złotych	dodatek lokalny w złotych
I	9.000	—
II	7.000	—
III	5.500	2.000
IV	4.200	1.700
V	3.500	1.400
VI	3.000	1.250
VII	2.800	1.100
VIII	2.600	950
IX	2.400	850
X	2.200	800
XI	2.100	750
XII	2.000	700

Dla funkcjonariuszów państwowych, zajmujących stanowiska kierownicze ustanowiono 11 stawek dodatku funkcyjnego w następujących wysokościach: I stawka — 3.600 zł.; II — 2.600 zł.; III — 2.200 zł.; IV — 1.800 zł.; V — 1.500 zł.; VI — 1.200 zł.; VII — 1.000 zł.; VIII — 800 zł.; IX — 600 zł.; X — 400 zł.; XI — 300 zł.

Pracownicy umowni płatni ryczałtem nie podpadają w zasadzie pod postanowienia powyższych przepisów. Władze mogą jednak według uznania podwyższyć wynagrodzenia tych pracowników analogicznie z podwyżką przysługującą funkcjonariuszom państwowym, jeżeli pracownicy ci pełnią czynności analogiczne z czynnościami służbowymi funkcjonariuszów — państwowych.

## W sprawie cen żywności

Ceny produktów rolniczych, a zwłaszcza zboża i mięsa nie kształtują się w całej Polsce jednolicie, lecz wykazują w zależności od województwa nieraz dość znaczne różnice.

Jest rzeczą zrozumiałą, że najniższe ceny są w ośrodkach rolniczych, gdzie podaż jest większa, natomiast w ośrodkach przemysłowych ceny są z natury wyższe. Najwyżej kształtują się ceny na Wybrzeżu, a zwłaszcza w Gdańsku i Szczecinie. Główną przyczyną rozpiętości cen produktów rolniczych są trudności transportowe, które uniemożliwiają równomierne nasytanie rynku.

Poza tym komisje cennikowe nie zawsze pracują sprawnie i nie wykorzystują wszystkich elementów wywierających wpływ na kształtowanie się cen. Zdarzały się wypadki,

że komisje cennikowe zatwierdzały ceny wyższe, niż w danej chwili istniały na rynku. I odwrotnie ustalano ceny po których danego towaru nie można było kupić na rynku, kosztował on bowiem w rzeczywistości znacznie drożej. Jeśli notowania były wyższe od cen rynkowych to handlujący skwapliwie korzystali z tego, podwyższając niezwłocznie swoje ceny do poziomu, notowań komisji. Natomiast przy różnicy cen na niekorzyść handlującego ceny pozostawały bez zmiany.

Dużym krokiem naprzód w kierunku usprawnienia notowań cen, jeśli chodzi o zboże, będzie wzniesienie działalności giełd zbożowo-towarowych. Na razie uruchomione zostały giełdy w Łodzi i Poznaniu, a organizacja dalszych giełd jest już w toku.

Komisje notowań poszczególnych giełd będą podawać obowiązujące ceny różnych gatunków zbóż na podstawie zawieranych w danym dniu transakcji.

Poza tym jest w opracowaniu zarządzenie Ministra Aprobacji i Handlu, ustalające kompetencje oraz zakres działania komisji cennikowych, jak również sposób w jaki notowania mają być dokonywane.

Przyczyną się to niewątpliwie do wyrównania cen w poszczególnych województwach co przyczyni się do uzdrowienia stosunków w handlu produktami rolniczymi.

## Zbiórka złomu

Gdańsk (PAP). — Województwo gdańskie w ciągu 8 miesięcy rb. dostarczyło 32.000 ton złomu. W chwili obecnej na terenie województwa działa 13 zbiornic miejskich i powiatowych. Zapasy złomu w województwie są jeszcze b. poważne. Po wyeliminowaniu z obliczeń złomu kolejowego i żelastwa tkwiącego w zburzonych domach, zapasy oblicza się na ok. 66.000 ton.

## POPIERAJĄCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

## Studium wiedzy gastronomicznej jako wyższy stopień szkoły zawodowej

Warszawa (SAP) — Na odbytym ostatnio w Warszawie walnym zebraniu Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego powstał projekt utworzenia szkoły zawodowej dla pracowników gastronomicznych w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Ministerstwem Aprobacji i Handlu.

Do chwili powstania takiej szkoły, zalecono zarządowi Zrzeszenia zorganizowanie kursów doszkolenia zawodowego młodocianych pracowników zakładów gastronomicznych.

Koszalin (ZAP) — Na terenie województwa szczecińskiego w starych granicach czynne są 134 spółdzielnie Związku Samopomocy Chłopskiej. Niezależnie od powyższej cyfry duża ilość spółdzielni jest w stadium organizacji. Ostatnio Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przeznaczył poważniejsze kredyty na rozbudowę akcji spółdzielczej na terenie

## Kredyty dla spółdzielczości

Pomorza Zachodniego. ZSCH przystąpi do zorganizowania spółdzielni przede wszystkim na tych terenach, na których dotychczas odczuwa się brak placówek handlowych i to z wielką szkodą dla miejscowego drobnego rolnictwa.

ZSCH przystąpił również do przejmowania niektórych obiektów przemysłu rolnego: gorzelnii, młeczarni, młynów, krochmalni, piekarni mechanicznych. Działalnością Związku objęte zostaną przedsiębiorstwa, które mimo wpływu czasu długiego czasu nie zostały jeszcze przez nikogo uruchomione, a potrzebne były by miejscowemu życiu gospodarczemu. Szereg placówek zostało już przejętych i obecnie przeprowadza się w nich remonty, uzupełnia maszyny, kompletuje zespoły fachowców itp.

Najpoważniejszym kłopotem w organizowaniu poszczególnych przedsiębiorstw jest brak fachowych kierowników danych placówek, rzemieślników i kierowników biur (przede wszystkim księgowych). Trudności te przezwyciężyć nie jest łatwo, ponieważ napływ tych sił na nasz teren jest nikły. I dlatego spółdzielczość na Pomorzu Zachodnim opracowała plan wyszkolenia odpowiednich kadr pracowników fachowych.

twem o pełne prawo obywatela w demokratycznym państwie, — oskarżenie nielicznych, ale jakżeż częstych przejawów karierowiczostwa, korupcji, spekulacji i tego życia nad stan jednych i niedostatku drugich.

### Nie legitymacja partyjna, lecz rzetelna praca.

Odrodzona Polska w swej treści społecznej i w swym stosunku do człowieka pracy nie deklaratywnie lecz faktycznie musi wyrażać ideę państwa sprawiedliwości społecznej, której kardynalnym prawem jest sprawiedliwy podział dochodu społecznego. Jeżeli w ogóle może być mowa o przywilejach i wyróżnieniu jakiejś grupy społecznej w sensie doraźnym i dodatkowych świadczeń, jako premia za większą wydajność pracy, to tą grupą może być tylko świat pracy, społecznie i gospodarczo najbardziej użyteczna i najbardziej produktywna grupa społeczna. Bo tytuł do tego przywileju daje nie stanowisko w zawodzie i nie stanowisko społeczne, nie legitymacja partyjna najstarszego członka partii, tylko rzetelna i uczciwa praca, — sumienne i uczciwe wykonywanie zawodu, oraz pozytywny stosunek do demokratycznego państwa i lojalność wobec władz.

### Tępić przejawy nadużywania władzy.

Każdy przejaw sobie — państwa bezprawia, czy nadużywanie władzy musi być w zarodku tępiący, żeby nie mnożył naśladowców i żeby nie rozrósł się do choroby społecznej. My wjemy, jak łatwo z pochylą wpaść w przepaść jak trudno w naszych warunkach o dobór aparatu i nowych kadr ludzkich, a jeszcze trudniejsza staje się sama kontrola wykonawczych organów na wszystkich szcze-

blach aparatu urzędniczego i we wszystkich dziedzinach naszego życia. Znajomość tego stanu i rozpoznanie wszystkich trudności musi w każdym z nas zrodzić świadomość ponoszenia wspólnej odpowiedzialności za wszystko, co składa się na treść i praktykę zbiorowego życia. Najlepsza ustawa konstytucyjna, społecznie i gospodarczo najslusniejsza reformy, najbardziej sprawiedliwe prawo, nie znajdują pokrycia w zadowoleniu szerekich mas społeczeństwa, jeżeli czynny nie będą pokrywane materialnie treści ustaw, a samo wykonanie będzie ich zaprzeczeniem. W demokratycznym państwie, jakim jest Polska, nie ma miejsca na elitę urzędniczą, na dywidenty z tytułu przynależności do jednej z rządzących partii, bo jedynym miernikiem wartości człowieka, to jego służba dla państwa.

### Dyktarskie limuzyny.

Nikt dosłownie nie ma prawa w Polsce na luksusowe i hulastyczne życie, na wydawanie w nocnych lokalach wiecei, niż jego rzeczywisty dochód wynosi. Te limuzyny przed wspaniałymi lokalami na tle powszechnego niedostatku drażnią i obrażają robotników. A przecież znane są nam nazwiska i znamy wypadki tak rażąco odbiegające od przeciętnego życia, że klasa robotnicza słusznie zapytuje, skąd ci ludzie biorą na to pieniądze. Odnosi się to do wójty i burmistrza, do prezydenta i starosty, do dyrektora fabryki i dyrektora zjednoczenia, do kierownika milicji i bezczelności, że wypadki te miały i mają miejsce; dowodem tego skazujące wyroki. Każdy od najwyższego stanowiska w państwie począwszy, a skończywszy na robotniku, musi mieścić się w granicach tylko jego kompetencji i powinności służbowych z pełnym respektem dla prawa i obowiązujących ustaw.

ciąg dalszy nastąpi.





# Kronika

— Kino „Orzeł” wyświetla sensacyjny film o wielkim tniaku pt. „Szalony Lotnik”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta o 14, 16, 18 i 20. Przedsprzedaż biletów odbywa się tylko w dni powszednie o godz. 11—12-ej.

## OSOBISTE

W sobotę dnia 19 bm. o godz. 17 w kaplicy w Sierocińcu pobogostawiony został przez ks. prob. Kalinowskiego, w asyście ks. prob. Dardas'a związek małżeński pomiędzy p. Haliną Gazdówną, współpracowniczką redakcyjną naszego pisma, a p. Tadeuszem Ostrowskim prokuratorem Sądu Okręgowego w Grudziądzu. Podczas uroczystości obrzędu ślubnego znany muzyk p. Czyżewski wykonał z arcyznem na skrzypcach „Ave Maria”.

Uroczystość zgromadziła w świątyni licznych przyjaciół i znajomych nowożeńców.

Wymownym dowodem sympatii i popularności, jaką cieszą się pp. młodzież było z góry 200 depech gratulacyjnych otrzymanych z całej Polski.

## PODZIĘKOWANIE

Podczas uroczystości weselnej u pp. Tadeusza Ostrowskich zebrano kwotę 1.000 zł na odbudowę Fary, za co w imieniu Komitetu Odbudowy składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Ks. Kalinowski

## KARTY NA ŚWIEŻE MLEKO.

Komunikat Wydziału Anrowizacji i Handlu Nr. 223.

Wydział Anrowizacji i Handlu m. Grudziądza podaje do wiadomości, że od dnia 21. X. br. wydawane będą karty na mleko świeże dla dzieci do lat 3-ich oraz dla kobiet, posiadających karty „M” na listopad.

Prawo do odbioru kart dodatkowych na mleko świeże na miesiąc listopad mają osoby, które przedłożą otrzymane poprzednio karty dodat. „M” i „D” na miesiąc listopad. Wraz z kartami dodat. „D” należy przedłożyć metryki urodzenia.

Zakłady pracy przedłożą listy imienne dzieci do lat 3-ich i kobiet posiadających karty „M” z dołączeniem kart dodat. „D” i „M”, wydanych na miesiąc listopad.

Mleko świeże dla dzieci do 3-ich lat wydawane będzie na miesiąc listopad na Nr. Nr. od 1—20 po 1/2 ltr. mleka na jeden kupon a dla kobiet ciężarnych i matek karmiących na kupony 1—19 i od 42—52 po 1/2 litra na kupon.

Karty na mleko świeże należy rejestrować w sklepach mleczarskich odcinek rejestracyjny I najpóźniej do dnia 26. X. 1946 r.

## KALENDARZYK ZEBRAN

— W dniu 21 października br. o godzinie 17-ej odbędzie się w Powiatowej Radzie Zw. Zaw. zebranie Zw. Zaw. Pracowników Inst. Społecznej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— W dniu 22 października br. o godzinie 19-ej odbędzie się w Powiatowej Radzie Zw. Zaw. zebranie Pracowników Biur i Handlowych. Przybycie wszystkich konieczne. (Do Zw. Zaw. należą pracownicy różnych firm handlowych central handlowych, ekspedycyjnych itp.)

## NA ODBUDOWĘ KOŚCIOŁA W TARPNE

Wezwana Zielińska Bernardyna wpłaca 100.— zł i wzywa Posłuszną Janinę z PUR i Piątkowskiego Władysława z Ubezpieczenia i Społecznej.

## Z Urzędu Stanu Cywilnego w Grudziądzu

W czasie od 1—10 października zarejestrowano:

Urodzenia: Dekarz Franciszek Trykowski córka; urzędnik poczt. Bernard Szturmowski, syn; ślusarz Stefan Marcinkowski, syn; szewc Józef Wysocki, syn; robotnik Konstantyn Poniatowski, syn; urz. bankowy Wincenty Piechocki, córka; urz. Monop. Tyt. Arnold Zjawin, córka; monter Czesław Grzybowski, córka; urz. kolej. Stanisław Grabowski, córka; kowal Ignacy Szymański, syn; telemechanik PKP Ignacy Nowak, córka; malarz Józef Sakierski, syn; szofer Franciszek Urlikowski, córka; ślusarz Edmund Baranowski, syn; stolarz Franciszek Świrczyński, córka; insp. Ośw. Roln. Aleksy Górski, córka; ogrodnik Jan Grabowski, córka; kowal Maksymilian Piechowski, syn; rzeźnik Franciszek Stachowiak, syn; robotnik Waćław Kujawa, syn; pielęgniarz Jan Pancerzyński, syn; piekarz Alojzy Szydlewski, córka; urz. państw. Zdzisław Rybicki, syn; robotnik Franciszek Noculak, córka; milicjant Alojzy Bonisławski, córka; sternik Bernard Nowicki, córka; strażnik więz. Witold Kłoszyński, córka; stolarz Wiktor Pinuszewski, syn. Nieślubne: 3 urodzenia płci żeńskiej i 1 płci męskiej.

Ślubny: Woźny Antoni Reis i Maria Pedynkowska, oboje z Grudziądza; murarz Anton

# W tragiczną rocznicę

28. października 1939 r. bestie w ciele „Selbschutzów” rozstrzelali publicznie 10-ciu obywateli grudziądzkich. Zginęli z rąk barbarzyńców za to, że ukochali Ojczyznę, że byli wiernymi Jej synami. Poza rozstrzelanymi publicznie, zamordowano na Książęcych Górach, w Strześcięcinie, na Fortecy, w Nowejwsi, dziecięsi i innych zacnych obywateli naszego miasta.

Celem uczczenia pamięci tych wszystkich męczenników, Związek b. więźniów politycznych, urządził w wigilię publicznej egzekucji tj. w niedzielę, dn. 27. bm.

## „DZIEŃ WIEŹNIA”.

Na uroczystość przybędzie władarz ziemi pomorskiej tow. Wojciech Wojewoda, który jest również kilkuletnim pensjonariuszem hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Zarząd miejscowego Koła Związków b. więźniów polit. dokłada starań, by uroczystość wypadła naprawdę imponująco. W tym celu powołano specjalny komitet wykonawczy, oraz uproszono najpoważniejsze osobistości naszego miasta do komitetu honorowego, by radą i pomocą przyczyniły się do uświetnienia imprezy.

Skład komitetu honorowego jest następujący:

- Grzegorzewski, prokurator SO.
- Burger, dyr. Nar. Banku Polskiego
- Dardas, dyr. PCH.
- Degórski, starosta powiatowy
- Derdau, ks. prob. parafii Św. Krzyża
- Grochalak, kpt. Kom. Garnizonu
- Gundelach, komisarz OUZ.
- Hańec, prezes SD.
- Jaworski, dyr. Gimn. i Lic. dla dorosłych
- Kalinowski, ks. proboszcz Fary
- Klinikowski, dyr. RTPD.
- Kochler, dyr. Gimn. im. Sobieskiego
- Kościełny, dyr. Unia
- Kubiński, dyr. Drukarni Pom. prezo
- Maciejewski, prezes SO.
- Matuszewski, prezes Zrzeszeń Kup.
- Michalik, dyr. Społem
- Mówiński, prezydent Miasta
- Musiak, prezes PSL.
- Narloch, inspektor szkolny
- Niedziałek, poseł KRN.
- Nogowski, prezes Związku Rzemieśl.
- Ojdowski, Związek Harcerstwa Polskiego
- Ornatowski, dyr. telegrafu

## Kronika oświatowa

### Kurs korespondencyjny języka międzynarodowego Esperanto

Związek Esperantów w Polsce, Oddział w Warszawie, zorganizował korespondencyjny kurs języka Esperanto, opracowany na podstawie słynnego podręcznika „Petro”, wydanego przed wojną przez Międzynarodowy Związek Robotniczy Esperantystów w Paryżu.

Wszystkim zainteresowanym wysyła bezpłatnie prospekt — Sekretariat Kursu, Warszawa, ul. Dworkowa 5 m. 22.

- Pawlewicz, prezes PPR.
- Pelc, naczelnik Sądu Grodzkiego
- Bigulowski, dyr. Ubezpie. Społecznej
- Poteracki, kom. PW. i WF.
- Ruchniewicz, honorowy obywatel miasta
- Rutkowski, dyr. Pe-Pe-Ge
- Sawczyński, dyr. Poczty
- Szałucki, prezes PPS.
- Sędzichowski, por. komendant MO. m. Gr.

- Szczerkowski, ks. prob. parafii N.M.P. i d.r. „Cerkos”
- Wojewoda, redaktor Głosu Pomorza
- Wojewoda, dyr. H. & V.
- Witold, prezes SP.
- Zarymbal, prezes MRN.

Program obchodu Akademii podamy w najbliższym numerze.

Koleżance HALINIE OSTROWSKIEJ — współpracownicy redakcyjnej naszego pisma i Jej Szanownemu Małżonkowi składają z okazji ślubu najlepsze życzenia wszelkiej pomysłowości

Koleżdy i współpracownicy

Grudziądz, 21. X. 1946 r.

## W Annowie STRASZY

Reportaż nasz pod powyższym tytułem, o dziwnych zjawiskach w Annowie pod Grudziądzem, wywołał zrozumiałe zainteresowanie pośród Czytelników. Otrzymałszy na ten temat szereg listów, w których poszczególne osoby w mniej lub więcej trafny sposób istniejącą „siłę” tłumaczyły. Na ogół wszyscy są zgodni, że wspomniana dziewczynka posiada siłę mediumiczną.

Jak się dowiadujemy, rodzina Sta-

chowiczów wprowadziła się z końcem ubiegłego tygodnia ponownie do odnośnego domu. W najbliższych dniach, współpracownik naszej redakcji uda się do Annowa, by zebrać relację o dalszym rozwoju wypadków. Jeżeli stukanie do okien, rzucanie przedmiotów itp. będzie w dalszym ciągu miało miejsce, wówczas nie będzie ulegać wątpliwości, że owa niedorozwinięta dziewczynka jest wybitnym medium.

## Z ruchu wydawniczego

— „Tygodnik Gospodarczy”. Numer bieżący (41) zawiera następującą treść: Problemy gospodarcze Ziemi Odzyskanych (Posiedzenie Rady Gospodarczej Ziemi Lubuskiej). — II Zjazd przemysłu Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. — Zagadnienie bezpieczeństwa pracy. — Kontrola przemysłowych uprawnień podatników. — Oplata monopolowa od spirytusu pędzonego z wina. — Poradnik księgowego (Czynsz za wynajęty lokal handlowy). — Koncesjonowanie garbarń. — Produkcja, obrót i opodatkowanie sztucznych środków słodzących. — Rozgraniczenie kompetencji przy stosowaniu przepisów prawa przemysłowego. — Wypowiadanie umów o pracę. — Wyjaśnienie w sprawie ulg podatkowych dla podatników — repatriantów. — Projekt zmiany ustawy o izbach rzemieślniczych. — Handel zagraniczny.

## Z Pomorza

Wąbrzeźno

### Powiatowy Komitet Opieki Społecznej przy stole obrad

Pod przewodnictwem prez. Sławirskiego odbyło się dnia 14. 10. 1946r. w Starostwie zebranie Komitetu Opieki Społecznej.

Szczegółowe sprawozdanie złożył kier. biura, z którego wynika że w okresie sprawozdawczym wydano 101.464 obiadów najbardziej potrzebującym podopiecznym których liczba w Wąbrzeźnie wynosi ponad 500 osób.

Na dożywianie dzieci Komitet wyasygnował 26.000 zł. Akcja dożywiania objętych jest również 38 kobiet ciężarnych.

Słabo pracują jeszcze gminne Komitety Opiek. Społecznej.

W zebraniu brał udział nowy starosta Sajan Teofil, który przyrzekł pomoc władz administracyjnych w pracach Komitetu.

Do Zarządu zostali wybrani: ks. dziekan Kowalski, wicestarosta Olkowski, pp. Ołtuszewski, Ceglecki, Chmiel, Bącznyński, oraz p. nie kier. szkoły Litrowna, żona starosty p. Sajanowa i p. Kudzikowa.

Uchwałą własną Pow. Komitet Opiek. Społecznej przekształcił się w Komitet Pomocy Zimowej. Ubolewania godnym jest fakt, że 30 ha resztówka, należąca do Komitetu, leży od 45 r. odlegiem porastając chwastami, zamiast rodzic ziemiopłody dla podopiecznych. I nikt z czynników do tego powołanych nie chce Komitetowi w zagospodarowaniu tej działki pomóc. Na wniosek p. Bącznyńskiego postanowiono wyrazić dotychczasowemu prezesowi p. Sławirskiemu podziękowanie za jego ofiarną i pełną poświęcenia pracę.

W sprawie uzyskania domu poniem. cenowego dla Komitetu przyrzekł poparcie starosta powiatowy.

## ZE SPORTU

### JAK PRZEDSTAWIA SIĘ TABELA POMORSKIEJ A-KLASY?

Po dwóch niedzielnych rozgrywkach Ligi Pomorskiej wysunęła się na czoło „Brida” z Bydgoszczy przed tegorocznym mistrzem Pomorza „Pomorzaninem” z Torunia, przy czym o pierwszej lokacie zdecydował lepszy stosunek bramek. Grudziądzkie drużyny trzymają się na razie złotego środka t. zn. na czwartym i piątym miejscu.

Tabela przedstawia się następująco:

	gry	pkt.	bramk.
1. „Brida”, Bydgoszcz	2	4	11:3
2. „Pomorzanin”, Toruń	2	4	7:3
3. „Polonia”, Bydgoszcz	2	3	3:2
4. „Wisła”, Grudziądz	2	2	9:5
5. GKS, Grudziądz	2	2	4:8
6. „Chojniczanka”, Chojnice	2	1	4:7
7. „Orleń”, Aleksandrów	2	0	4:8
8. „Gwiazda”, Bydgoszcz	2	0	3:9

## Przetarg nieograniczony

Oddział Drogowy P. K. P. w Bydgoszczy ogłasza nieograniczony przetarg na wykonanie: robót: odbudowa filtra na stacji wodnej w Bydgoszczy - Wschód. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty odbudowy filtra” należy składać do godz. 12-ej dnia 21. X. 1946 r. w Oddziale Drogowym Bydgoszcz, ul. Dworcowa 63 pokój 120, wraz z dołączonym kwitem depozytowym na złożone w kasie kolejowej wadium w wysokości 2% oferowanej kwoty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24. X. 1946 r. o godz. 12-ej w biurze Oddziału Drogowego, pokój 64, w obecności przybyłych oferentów. Oddział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, nieważenie przetargu oraz zwiększenie lub zmniejszenie ilości robót, bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Bliższych informacji i formularze ofertowe za opłatą 50 zł. można otrzymać w tutęjszym Oddziale pokój 120.

KUPIE nowoczesny radiodiodniok najmnie 4 lampowy. Of. „Głos Pomorza” Grudziądz „Super”. (0776)

SPRZEDAM kuchenkę gazową z piecykiem Zgl. pod nr. 304 Adm. Głosu Pomorza. (0780)

## Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe Kwidzińskie w kompetencji Ref. Odbudowy ogłasza zapotrzebowanie na fachowców budowlanych z możliwościami stałego zainteresowania się na terenie tut. powiatu. Zapotrzebowanie dotyczy: instalatorów elektrycznych instalatorów centr. ogrzew. i wodne malarzy dekarzy szklarzy.

Pierwszeństwo przysługuje firmom i zakł. dom. koncesjonowanym.

Za starostę: arch. Z. Krac Kier. Ref. Odbudowy

UNIEWAŻNIAM dokumenty Tomaszewski Edward, Lisnowo, pow. Grudziądz. (0778)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe na nazwisko Maria Wett, Leśnictwo Gaj p. Pogutki, pow. Kościerzyna. (0779)

ZGUBIONA książeczkę RKU Starogard, unieważniam. Wizałka. (0320)

Magdalenę Kolegium — Sekretariat czynny 16-tej. — Redaktor naczy. przy...

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyj. zawodowych i społ. w tekście 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmujemy odpowiedzialności.

Nadesłanych rękopisów Redakcji nie zwra... Artykuły nadesłane z imieniem autora będą bezpł.